



Oświadczenie ministrów spraw wewnętrznych krajów związkowych RFN reprezentujących CDU z 12 lipca br.

Tytus Jaskułowski
Analityk The Opportunity

16.07.2024

Spotkanie ministrów reprezentujących ugrupowanie, które będzie dominować w kolejnym rządzie federalnym po 2025 r., potwierdziło istniejący w CDU trend do radykalnej zmiany niemieckiej polityki migracyjnej. Uzyskanie azylu ma stać się coraz trudniejsze. Związane to będzie z coraz mniejszą dostępnością świadczeń socjalnych. Celem zmian jest ograniczenie poparcia dla partii skrajnych, takich jak AfD. Nie ograniczy to jednak ilości emigrantów przybywających do RFN.

Konferencje ministrów reprezentujących poszczególne resorty niemieckich landów to istniejący od lat 50. XX w. element systemu politycznego RFN. Celem spotkań jest koordynacja działań w danej kwestii. Niezależnie od nich dochodzi także do identycznych posiedzeń, które gromadzą ministrów tylko z jednej partii politycznej ale nie posiadają mocy sprawczej. Dają one wskazania co do możliwych kierunków podejmowanych w przyszłości decyzji, także dlatego, iż ponadpartyjne konferencje ministerialne działają na zasadzie jednomyslności.

Organizowane w RFN mistrzostwa Europy w piłce nożnej, związana z tym krytyka działania sił bezpieczeństwa oraz wydarzenia bieżące, tj. utrzymująca się znacząca skala nielegalnej migracji, dyskusje na temat przedłużenia kontroli na granicach, doniesienia na temat planów rosyjskich zamachów na niemieckich managerów firm zbrojeniowych dostarczających sprzęt armii ukraińskiej, były tematem spotkania ministrów spraw wewnętrznych ośmiu landów z 12 lipca br. Reprezentowali oni nie tylko połowę krajów związkowych RFN, ale także CDU, a zatem partię, która w 2025 r. będzie dominowała w koalicji rządowej na poziomie federalnym. Oświadczenie po spotkaniu stało się więc manifestem przyszłej polityki wewnętrznej chadecji.

W dokumencie zwrócono uwagę przede wszystkim na dysfunkcjonalność europejskiego systemu azylowego. Nie negując prawa do ochrony dla uchodźców ministrowie przedstawili oczekiwania, iż policja powinna konsekwentnie uniemożliwiać wjazd na terytorium RFN osób z wszystkich państw uznawanych za bezpieczne. Do ich katalogu zamierzają dopisać takie kraje jak Indie, Armenia, Tunezja, Algieria oraz Maroko. Uciekinierzy posiadający prawo do wjazdu byłiby z kolei uprawnieni do przekroczenia granicy tylko

w przypadku udokumentowania zamiaru powrotu do ojczyzny.

Otwartym pozostaje pytanie o implementację tych założeń, tak samo jak o oczekiwania natychmiastowej deportacji uchodźców posiadających legalne prawo pobytu, którzy dopuścili się w przestrzeni publicznej gestów poparcia dla terroryzmu, a także tych, którzy popełnili ciężkie przestępstwo i mają być odesłani do takich państw jak Afganistan czy Syria.

Ministrowie postulują zarazem wstrzymanie prawa łączenia rodzin oraz rozbudowanie infrastruktury deportacyjnej na lotniskach, do zwiększenia liczby aresztów na lotniskach włącznie. Opowiedzieli się ponadto za realizacją procedur azylowych w państwach trzecich oraz ograniczeniem świadczeń socjalnych dla uchodźców po to aby uczynić RFN krajem nieatrakcyjnym dla emigrantów. Wiąże się to z oczekiwaniem wprowadzenia specjalnych kart płatniczych dla azylantów w całym Niemczech po to, aby uniemożliwić uchodźcom transfery pieniężne do ich ojczyzn.

Cytowane oświadczenie to element kampanii wyborczej przed wyborami do landtagów, które odbędą się we wrześniu br. Ministrowie nie mają bowiem kompetencji, aby zmusić rząd w Berlinie do sfinansowania budowy aresztów federalnych, utrzymania kontroli na granicach, czy przyznania większych uprawnień policji lub służbom specjalnym. Jasnym jest jednak, iż w momencie zmiany władzy dojdzie w RFN do radykalnej zmiany w polityce wobec uchodźców, także dlatego aby wyeliminować poparcie dla partii skrajnych takich jak AfD. Nie ograniczy to jednak nielegalnej emigracji do RFN.

